



Sygn. akt III UK 53/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych

w dniu 18 kwietnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 17 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił K. B. ponownego ustalenia prawa do emerytury za okres od 6 września 2010 r. do 31 października 2012 r. wskazując, że ubezpieczona nie przedłożyła żadnych nowych dowodów, które miałyby wpływ na prawo do

świadczenia, a zatem brak jest podstaw prawnych do ponownego rozpatrzenia wniosku o emeryturę.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2016 r., VI U (...), Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołanie ubezpieczonej od powyższej decyzji. Wskazał, że pod rozagę sądu poddana została ocena prawidłowości decyzji ZUS z dnia 12 listopada 2015 r., którą organ rentowy odmówił K. B. ponownego ustalenia prawa do emerytury za okres od 6 września 2010 r. do 31 października 2012 r. Jednocześnie Sąd ten wskazał, że w przedmiocie żądania skarżącej dotyczącego przyznania prawa do emerytury od dnia 6 września 2010 r. toczył się już spór na skutek odwołania od decyzji ZUS z dnia 22 maja 2013 r. oraz z dnia 15 lipca 2013 r. Odwołanie ubezpieczonej zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w S. VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 stycznia 2014 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VI U (...). Sąd zważył jednakże, iż prawomocny wyrok rozstrzygający o braku prawa do świadczenia emerytalnego lub rentowego nie jest przeszkodą do wystąpienia z ponownym wnioskiem o to samo świadczenie. Taki wniosek jest dopuszczalny przede wszystkim wówczas, gdy po uprawomocnieniu się wyroku wystąpiły nowe okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń. W takiej sytuacji sprawa tocząca się w wyniku rozpoznania nowego wniosku - wydania nowej decyzji - nie jest sprawą o to samo roszczenie, które było przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie poprzednio zakończonej wydaniem wyroku. Nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego mogą bowiem spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone spełnienie się lub upadek przesłanek materialnoprawnych warunkujących nabycie prawa do konkretnych świadczeń. Jednocześnie sąd pierwszej instancji wskazał, że jednakże zauważa się, iż sytuacja jest bardziej złożona, gdy ubezpieczony składa po raz kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury, czyniąc to w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niemniej jednak w ocenie sądu pierwszej instancji w przypadku ubezpieczonej nie została wypełniona dyspozycja art. 114 ustawy emerytalnej. Wniosek ubezpieczonej, który stał się podstawą wydania zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji, nie zawierał żadnych nowych dowodów, wnioskodawczyni nie powołała się na żadne nowe okoliczności, które nie byłyby

przedmiotem rozpoznania przy wydawaniu przez organ rentowy decyzji wcześniejszych, co do których sprawy z odwołań skarżącej toczyły się w postępowaniu w sprawie oznaczonej sygn. akt VI U (...). Z tych względów odwołanie skarżącej zdaniem Sądu nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 17 stycznia 2017 r., III AUa (...), oddalił apelację K. B. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 lutego 2016 r. Wyjaśnił, iż w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny zdecydował się jednakże ponownie podkreślić, że sprawa przyznania K. B. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach od września 2010 r. była już rozpoznawana przez Sąd Okręgowy, a następnie przez Sąd Apelacyjny w (...) na skutek złożenia apelacji przez ubezpieczoną od wyroku Sądu Okręgowego dwukrotnie w sprawie: z odwołania od decyzji z dnia 6 września 2010 r. przed Sądem Okręgowym w S., sygn. akt VI U (...) i przed Sądem Apelacyjnym, sygn. akt III AUa (...), a także z odwołania od decyzji z dnia 22 maja 2013 r. przed Sądem Okręgowym w S., sygn. akt VI U (...) i przed Sądem Apelacyjnym, sygn. akt III AUa (...). W obu sprawach zarówno Sąd Okręgowy, jak i Apelacyjny wyjaśniał dlaczego prawo nie mogło zostać przyznane zgodnie z wnioskiem K. B. od września 2010 r., a decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznaniu tego prawa od dnia 1 listopada 2012 r. jest prawidłowa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe jednoznacznie uzasadnia stanowisko, że w sprawie nie zachodzą przesłanki określone w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, które mogłyby skutkować ponownym rozpoznaniem sprawy we wskazanym wyżej zakresie. Również treść zarzutów apelacji wskazuje, że ubezpieczona wie, iż w sprawie nie przedstawiła żadnych nowych dowodów oraz nie przywołała okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji z dnia 6 września 2010 r. w rozumieniu powołanego przepisu. W niniejszej sprawie ubezpieczona już w odwołaniu od decyzji z dnia 6 września 2010 r. podnosiła, że w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. świadczyła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie jak wskazał pracodawcy w świadectwie pracy w szczególnych warunkach - w niepełnym wymiarze 7/8 etatu na stanowisku starszego technika dentystycznego. Te same okoliczności przywołała skarżąca w odwołaniu od decyzji z dnia 22 maja 2013 r., w której przyznano jej prawo do

emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach od 1 listopada 2012 r., domagając się przyznania tego prawa do września 2010 r. Przy czym wówczas ubezpieczona legitymowała się już świadectwem pracy ze spornego okresu zatrudnienia (wystawionym w dniu 7 listopada 2012 r.), w którym wskazano, że K. B. pracowała w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy. Skoro zatem w niniejszym postępowaniu K. B. nie przedstawiła nowych dowodów ani nie powołała okoliczności istniejących przez wydaniem decyzji, o których organ rentowy nie wiedziałby przed wydaniem decyzji z dnia 6 września 2010 r., to nie zostały spełnione przesłanki do ponownego ustalenia prawa do wnioskowanego świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

K. B. zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) wydany w sprawie o sygn. akt III AUa (...) skargą kasacyjną w całości i wniosła o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, tj. przyznanie K. B. prawa do emerytury od dnia 12 września 2010 r. wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Podawa, iż podstawę skargi kasacyjnej stanowi obraza prawa materialnego, tj.:

1. art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748) polegającą na niewłaściwym zastosowaniu poprzez przyjęcie, iż okoliczności takie jak błąd, zaniedbanie, przeoczenie Organu nieuwzględnione w poprzednim postępowaniu stanowią próbę skierowania sprawy do ponownego rozpoznania wbrew art. 114 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach podczas, gdy skarżąca jako podstawę swoich wniosków wskazuje okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń, a których dotychczas nie rozpatrywano, co w przekonaniu skarżącej objęte jest normą prawną wynikającą z przywołanego przepisu i nie stanowi próby jego obejścia;

2. art. 100, 129 i 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r.,

poz. 748) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 8, poz. 43) oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych obowiązków i uprawnień pracowników zatrudnionych w zakładach służby zdrowia (Dz.U. z 1974 r. Nr 51, poz. 326 w pierwotnym brzmieniu) poprzez ich niezastosowanie w sprawie i nie orzeczenie o prawie K. B. do świadczenia emerytalnego za okres od 6 września 2010 r. do 31 października 2012 r., podczas gdy z okoliczności istniejących już przed wydaniem przez Organ decyzji ENMS/6/039018652 z dnia 22 września 2010 r., tj. w dniu złożenia wniosku z dnia 6 września 2010 r., a potwierdzonych przez skarżącą wobec uzyskania sprostowanego świadectwa pracy, wynika fakt osiągnięcia przez skarżącą przed dniem 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 20 lat dla kobiet, w tym okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszącego co najmniej 15 lat.

Podstawą skargi kasacyjnej uczyniono również obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sąd istotnych elementów uzasadnienia to jest nieustalenie faktów niezbędnych do prawidłowego rozstrzygnięcia a pominiętych również przez sąd pierwszej instancji odnoszących się do okoliczności przywołanych przez skarżącą wynikających z błędu, zaniedbania, przeoczenia czy też nieuwzględnienia przez Organ okoliczności wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych skutkujących przyznaniem świadczenia od listopada 2012 r. zamiast od września 2010 r.

2. art. 382 k.p.c. polegające na oczywiście błędnym oparciu zaskarżonego wyroku na mocy wiążącej wcześniejszych wyroków Sądu Apelacyjnego w (...) wydanych w sprawie III AUa (...) z 4 sierpnia 2011 r. oraz III AUa (...) z 18 grudnia 2014 r. bez uwzględnienia ich treści, podczas gdy prawidłowe zastosowanie powołanego przepisu i odmówienie w/w wyrokom waloru mocy wiążącej

umożliwiłoby wydanie orzeczenia reformatoryjnego i przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od września 2010 r.

Skarżąca wskazała, iż decyzją z dnia 22 września 2010 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił skarżącej prawa do emerytury po osiągnięciu 55 roku życia z uwagi na nieudowodnienie przez nią okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, tj. wobec przedłożenia przez K. B. świadectwa pracy z którego wynikało, że w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. była zatrudniona w wymiarze 7/8 etatu na stanowisku starszego technika dentystycznego (wymienionym w Wykazie A, dziale IV poz. 17 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2011 r., sygn. akt VI U (...) Sąd Okręgowy w S. oddalił odwołanie skarżącej od przedmiotowej decyzji. Pomimo wskazania przez skarżącą w apelacji z dnia 24 lutego 2011 r. na powszechnie obowiązujące przepisy prawa, tj. § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych obowiązków i uprawnień pracowników zatrudnionych w zakładach służby zdrowia (Dz.U. z 1974 r. Nr 51, poz. 326 w pierwotnym brzmieniu), z którego wynikało wprost, że czas pracy pracowników zatrudnionych w zakładach służby zdrowia, w tym techników dentystycznych, uprawnionych techników dentystycznych, wynosi 7 godzin na dobę i 42 godziny na tydzień. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 4 sierpnia 2011 r., sygn. akt III AUa (...) oddalił apelację skarżącej wskazując jednocześnie, że jeżeli pracowała 7 godzin w tygodniu świadectwo pracy powinno stwierdzać, że pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie w wymiarze 7/8 etatu. Sąd Apelacyjny oddalił zatem apelację skarżącej z uwagi na fakt nieprzedstawienia przez nią dowodów, z których wynikałoby, że w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Skarżąca podkreśliła, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako strona ww. postępowań najpierw przed nim jako organem rentowym, a potem postępowań sądowych pomimo ciążącego na nim obowiązku informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz do

udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia (zgodnie z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, Dz.U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49) oraz udzielania informacji, w tym wskazówek i wyjaśnień, w zakresie dotyczącym warunków i dowodów wymaganych do ustalania świadczeń (zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe, Dz.U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412) ograniczał się jedynie do negowania stanowiska skarżącej, nie podejmując żadnych kroków w celu ustalenia rzeczywistego stanu rzeczy. Zasady logiki nakazywały zaś wnioskować, że skoro skarżąca pracowała w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. 7 godzin dziennie, a zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami tyle wynosił w przypadku techników dentystycznych tzw. „pełen etat” czasu pracy, należało z urzędu podjąć czynności zmierzające do weryfikacji podjętych ustaleń i wydania decyzji zgodnej z wnioskiem w trybie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). W ocenie skarżącej Zakład Ubezpieczeń Społecznych pomimo ewidentnej jej racji nie podjął żadnych czynności w celu prowadzenia postępowania z wniosku z dnia 6 września 2010 r. w sposób zgodny z treścią art. 7, 8 i 9 kodeksu postępowania administracyjnego w zw. a art. 124 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie podjął bowiem z urzędu wszelkich czynności niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz do załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes skarżącej. Nie prowadził postępowania w sposób budzący zaufanie do władzy publicznej oraz nie wykonał obowiązku należytego i wyczerpującego informowania o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie jej prawa do emerytury. Zakład nie poinformował o konieczności zwrócenia się do pracodawcy o sprostowanie świadectwa pracy za okres od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r., wobec tego, że jego sformułowanie budziło wątpliwości Zakładu. Zakład nie zawiesił także postępowania w sprawie do czasu uzyskania przez skarżącą sprostowanego świadectwa pracodawcy w drodze postępowania sądowego. W ocenie skarżącej Zakład nie czuwał także nad tym,

aby nie poniosła ona szkody z powodu nieznamomości prawa, i nie udzielił jej niezbędnych wyjaśnień i wskazówek, przy czym sam nie odniósł się nawet do wskazywanych przez K. B. powszechnie obowiązujących przepisów potwierdzających, iż fakt wykonywania przez skarżącą w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. pracy w wymiarze 7 godzin dziennie był zgodny z wymiarem pełnego etatu dla zajmowanego przez nią stanowiska pracy.

Wobec zaistniałego stanu rzeczy K. B., po otrzymaniu w wyniku wyroku Sądu Rejonowego w P. Wydziału IV Pracy z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt IV P (...), od Szpitala Specjalistycznego w P. sprostowanego świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, złożyła go niezwłocznie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. tj. dnia 15 listopada 2012 r., jako załącznik do wniosku z dnia 6 września 2010 r. Skarżąca oczekiwała bowiem, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych dostrzeże popełnione przez siebie błędy i zweryfikuje wydaną w dniu 22 września 2010 r. decyzję. Wbrew Jej oczekiwaniom Zakład Ubezpieczeń społecznych decyzją (...) z dnia 28 lutego 2013 r. przyznał zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od dnia 1 listopada 2012 r., a następnie decyzją (...) z dnia 22 maja 2013 r. przyznał emeryturę od dnia 1 listopada 2012 r. tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym według Zakładu złożono wniosek, a nie od dnia 6 września 2010 r. Także pomimo złożonego przez skarżącą w dniu 4 czerwca 2013 r. odwołania od decyzji (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. nie uwzględnił roszczenia i decyzją (...) z dnia 15 lipca 2013 r. odmówił prawa do wypłaty emerytury wraz z należnymi odsetkami. Wobec powyższego Skarżąca ponownie wniosła o analizę niniejszej sprawy w oparciu o dostarczone w dniu 15 listopada 2012 r. sprostowane świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione przez Szpital Specjalistyczny w P. z dnia 7 listopada 2012 r., które jednoznacznie potwierdza istniejący w dniu 1 stycznia 1999 r. stan faktyczny, a mianowicie wykonywania przez nią w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy 7/7 etatu na stanowisku starszego technika dentystycznego. Według skarżącej spełniona została przesłanka zarówno przedłożenia nowego dowodu jak i ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem tych decyzji, które mają

ewidentny wpływ na prawo zainteresowanej do emerytury od 6 września 2010 r. do 31 października 2012 r.

Odnosząc się do uzasadnienia podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego skarżąca podniosła, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie w art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym prawo do świadczeń w niej określonych powstaje (*in abstracto*) z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją.

Podsumowując powyższe, zdaniem skarżącej organ rentowy powinien był uwzględnić jej wniosek i wydać pozytywną decyzję o przyznaniu świadczenia emerytalnego poczynszy od września 2010 r.

W ocenie skarżącej w niniejszym postępowaniu doszło także do naruszenia art. 100, 129 i 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748) w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. (Dz.U. Nr 8, poz. 43) oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych obowiązków i uprawnień pracowników zatrudnionych w zakładach służby zdrowia (Dz.U. z 1974 r. Nr 51, poz. 326 w pierwotnym brzmieniu), poprzez ich niezastosowanie w sprawie i nie orzeczenie o prawie K. B. do świadczenia emerytalnego za okres od 6 września 2010 r. do 31 października 2012 r., podczas gdy z okoliczności istniejących już przed wydaniem przez Organ decyzji (...) z dnia 22 września 2010 r., tj. w dniu złożenia wniosku z dnia 6 września 2010 r., wynika fakt osiągnięcia przez skarżącą przed dniem 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 20 lat dla kobiet, w tym okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy, wynoszącego co najmniej 15 lat. Biorąc bowiem pod uwagę zatem fakt, iż skarżąca złożyła

wniosek o przyznanie żadanego świadczenia już w dniu 6 września 2010 r., a następnie w nawiązaniu do przedmiotowego wniosku złożyła w dniu 15 listopada 2012 r. nowy dowód w sprawie, który potwierdzał okoliczności istniejące jeszcze przed wydaniem decyzji (...), a wynikające z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, które nie były przez Organ uwzględnione, zastosowanie przez Sąd w niniejszej sprawie art. 100, 129 i 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 7 lutego 1983 r. oraz § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1974 r. w sprawie niektórych obowiązków i uprawnień pracowników zatrudnionych w zakładach służby zdrowia (Dz.U. z 1974 r. Nr 51, poz. 326 w pierwotnym brzmieniu), powinno prowadzić do uwzględnienia żądania skarżącej oraz zmiany zaskarżonej decyzji i orzeczenia o prawie K. B. do świadczenia emerytalnego.

Skarżąca podniosła również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegający na bezpodstawnym zaniechaniu przez sąd drugiej instancji ustalenia faktów, pominiętych również przez sąd pierwszej instancji odnoszących się do okoliczności przywołanych przez skarżącą wynikających z błędu, zaniedbania, przeoczenia czy też nieuwzględnienia przez Organ okoliczności wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych skutkujących przyznaniem świadczenia od listopada 2012 r. zamiast od września 2010 r. oraz art. 382 k.p.c. polegający na oczywiście błędnym oparciu zaskarżonego wyroku na mocy wiążącej wcześniejszych wyroków Sądu Apelacyjnego w (...) wydanych w sprawie III AUa (...) z 4 sierpnia 2011 r. oraz III AUa (...) z 18 grudnia 2014 r. bez uwzględnienia ich treści, podczas gdy prawidłowe zastosowanie powołanego przepisu i odmówienie ww. wyrokom waloru mocy wiążącej umożliwiłoby wydanie orzeczenia reformatoryjnego i przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od września 2010 r. W ocenie skarżącej zarzuty te są oczywiste i sprowadzają się również do dezaprobaty akceptacji przez Sąd czynności podjętych przez organ rentowy z ewidentnym naruszeniem przepisów prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) wiąże się powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami, pierwszym odnoszącym się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia, drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Drugi z aspektów jest ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej. A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność

prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419).

Postępowanie cywilne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się jednak pewną specyfiką, co ma swoje implikacje również w zakresie funkcjonowania instytucji powagi rzeczy osądzonej, nadając tej instytucji szczególny walor, ograniczający jej praktyczne znaczenie. Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem sprawami cywilnymi jedynie w ujęciu formalnym (art. 1 k.p.c.). Trzeba však pamiętać, że w sprawach tych postępowanie sądowe nie jest inicjowane przez wniesienie pozwu, lecz odwołanie od decyzji organu rentowego. Powszechnie przyjmuje się jednak, iż odwołanie jest surogatem pozwu i jego wniesienie podlega tym samym regułom, co pozew wnoszony w zwykłym postępowaniu procesowym. Co do zasady, wydanie decyzji przez organ rentowy powoduje możliwość wszczęcia postępowania cywilnego, chociażby dotyczyła ona ponownie tego samego świadczenia, które było już przedmiotem sporu w poprzednio toczącym się procesie. Wynika to stąd, że przedmiotem postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest kontrola określonej decyzji. Wydanie przez organ rentowy kolejnej decyzji otwiera drogę do wniesienia odwołania, a więc do wszczęcia nowego postępowania cywilnego. W judykaturze zauważa się, że nieważność postępowania, związana z nieodrzuconiem przez sąd ubezpieczeń społecznych odwołania od decyzji organu rentowego z powodu powagi rzeczy osądzonej, mogłaby być rozważana wówczas, gdyby odwołanie zostało wniesione od decyzji już wcześniej zaskarżonej odwołaniem, które zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądowym. Natomiast odwołanie od nowej decyzji organu rentowego podlega merytorycznemu rozpoznaniu, zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I UK 299/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 118, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419).

W konsekwencji tego należy podzielić stanowisko judykatury, zgodnie z którym wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia

będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania wcześniej zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu, wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania, uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Prawomocny wyrok rozstrzygający o braku prawa do świadczenia emerytalnego lub rentowego nie jest zatem przeszkodą do wystąpienia z ponownym wnioskiem o to samo świadczenie. Taki wniosek jest dopuszczalny przede wszystkim wówczas, gdy po uprawomocnieniu się wyroku wystąpiły nowe okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń. W takiej sytuacji sprawa tocząca się w wyniku rozpoznania nowego wniosku - wydania nowej decyzji - nie jest sprawą o to samo roszczenie, które było przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie poprzednio zakończonej wydaniem wyroku. Nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego mogą bowiem spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone spełnienie się lub upadek przesłanek materialnoprawnych warunkujących nabycie prawa do konkretnych świadczeń. Podstawową regułą rządzącą tymi stosunkami prawnymi jest właśnie możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę faktyczną prawomocnych orzeczeń sądu, także przez wydanie nowej decyzji organu rentowego. Tak więc zmiana okoliczności, jaka nastąpi po wydaniu prawomocnego orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych, otwiera stronie drogę do ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 3 dnia października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117, a także wyroki z dnia 8 października 1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987 nr 12, poz. 212, z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 734; z dnia 8 lipca 2005 r., I UK 11/05, OSNAPiUS 2006 nr 5-6, poz. 98; z dnia 19 lutego 2007 r., I UK 266/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 79; z dnia 4 grudnia 2007 r., I UK 159/07, LEX nr 863930; 21 maja 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 491467; z dnia 13 listopada 2009 r., III UK 48/09, LEX nr 560876; z dnia 19 października 2010 r., II BU 4/10, LEX nr 707411; postanowienie z dnia 7 maja 2009 r., III UK 100/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 24; OSP 2011 nr 5, poz. 53, z glosą R. Babińskiej-Góreckiej).

Zauważa się jednak, że sytuacja jest bardziej złożona, gdy ubezpieczony składa po raz kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury, czyniąc to w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie można wszakże zapominać, że wprawdzie przedmiotem sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych jest kontrola decyzji organu rentowego, ale w istocie nie tyle chodzi o samą decyzję, co o ocenę prawidłowości zamieszczonego w niej rozstrzygnięcia organu rentowego (m. in. w kwestii ustalenia prawa do świadczenia z ubezpieczeń społecznych). Jak trafnie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 247/09 (LEX nr 585725), w ubezpieczeniach społecznych regułą jest kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Z zastosowaniem mechanizmu nabycia *in abstracto* powstaje przede wszystkim prawo do emerytur i rent. Zgodnie z przepisem art. 100 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń w niej określonych powstaje z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. W uzasadnieniu uchwały całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00 (OSNAPiUS 2001 nr 12, poz. 418) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Wniosek zainteresowanego nie jest zatem elementem prawa do świadczeń emerytalno - rentowych. Celem zgłoszenia wniosku jest realizacja powstałego *ex lege* prawa. Ustawa o emeryturach i rentach z FUS zawiera zaś przepisy stanowiące podstawę prawną weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno - rentowych ubezpieczonych. Podstawę tę stanowi przepis art. 114, określający tryb ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno - rentowych lub ich wysokości. Uzasadnieniem dla ponowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją organu rentowego, wyznaczającym jego cel, jest niezgodność zawartego w decyzji rozstrzygnięcia z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną ubezpieczonego. W ponowionym postępowaniu organ rentowy dąży więc do ustalenia, czy popełnione

przez niego uchybienia albo przedłożone przez ubezpieczonego dowody lub ujawnione fakty mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń. Bezpośrednim celem ponownego ustalenia jest rozstrzygnięcie o uprawnieniach emerytalno-rentowych ubezpieczonych, według stanu faktycznego z chwili wydania weryfikowanych decyzji rentowych. W doktrynie oraz judykaturze przyjmuje się, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości stanowi nadzwyczajną kontynuację postępowania przed organem rentowym w tej samej sprawie wskutek przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na prawo do określonego świadczenia (R. Babińska: Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych, Warszawa 2007; K. Antonów: Ponownie ustalanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, Przegląd Sądowy 2009 nr 1, s. 59 oraz K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2009, a nadto uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 41/00, Prokuratura i Prawo 2001 nr 6 - dodatek, poz. 39; z dnia 21 września 2010 r., III UK 94/09, LEX nr 621346 i z dnia 24 marca 2011 r., I UK 317/10, LEX nr 811823). Ponowne ustalenie w trybie przepisu art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zmierza zatem do podważenia decyzji organu rentowego, niezależnie od tego, czy uprawomocniła się ona na skutek upływu terminu odwołania, czy też rozstrzygnięcia sądu. To swoiste "wznowienie postępowania" w takich sprawach w sposób oczywisty ogranicza bowiem prawomocność, czy też niewzruszalność decyzji organu rentowego. Przepisy art. 114 ustawy różnicują jedynie kompetencje organu rentowego w zależności od okoliczności, w jakich nastąpiło uprawomocnienie się weryfikowanych decyzji. Wyrazem tego są odrębne regulacje zawarte w przepisach art. 114 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej. Kryterium odróżniające regulację ust. 1 i ust. 2 tego artykułu ma charakter podmiotowy w tym sensie, że ust. 2 odnosi się wyłącznie do organu rentowego i to w szczególnej sytuacji, gdy wcześniej prawo do świadczenia lub jego wysokość zostały ustalone orzeczeniem organu odwoławczego. Oznacza to, że zakresem zastosowania tego przepisu objęte są przede wszystkim wyroki

ustalające prawo do świadczeń, i to w szczególnych sytuacjach, gdy organ rentowy ma zamiar zmienić na korzyść ubezpieczonego treść ustalonego uprawnienia (pkt 1) albo też na jego niekorzyść (pkt 2). Natomiast unormowaniem ust. 1 objęto zarówno sytuacje, w których decyzja organu rentowego uprawomocniła się z upływem terminu do wniesienia odwołania, jak również wskutek wyroków ustalających prawo do świadczenia oraz oddalających odwołanie od decyzji odmownej, przy czym w przypadku obu rodzajów wyroków uprawnionymi do złożenia wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia jest zainteresowany, który musi wykazać istnienie stosownych przesłanek wynikających z tego przepisu. Z kolei organ rentowy wszczyna na podstawie ust. 1 postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, gdy wydana wcześniej decyzja uprawomocniła się wskutek niewniesienia odwołania od niej albo gdy wcześniej zapadł wyrok oddalający odwołanie od decyzji odmownej (por. K. Ślęzak (w:) *Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* pod redakcją B. Gudowskiej i K. Ślęzaka, Warszawa 2013, s. 705–706 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I UK 299/11, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 118).

W przypadku wystąpienia zainteresowanego z wnioskiem w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy w pierwszej kolejności zbadać przesłanki dopuszczalności złożenia takiego wniosku i w razie stwierdzenia ich braku organ rentowy powinien odmówić ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Organ rentowy może jednak wydać decyzję o wznowieniu postępowania, gdy istnieją ku temu ustawowe przesłanki i ponownej odmowie przyznania dochodzonego przez wnioskodawcę świadczenia, jeśli nowe okoliczności lub dowody nie pozwalają na stwierdzenie powstania po stronie zainteresowanego prawa do tego świadczenia. W obydwu przypadkach mamy do czynienia z nowymi decyzjami organu rentowego, od których odwołania inicjują nowe sprawy cywilne i które nie podlegają odrzuceniu z mocy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na powagę rzeczy osądzonej w jej znaczeniu negatywnym (formalnym). Pozostaje natomiast kwestia pozytywnego (materialnego) skutku rzeczy osądzonej wyrokiem zapadłym między tymi samymi stronami w sprawie o to samo świadczenie emerytalne lub rentowe, nakazującym przyjęcie, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak stwierdzono to w tymże prawomocnym

wcześniejszym wyroku. Jeśli zatem w oparciu o zgromadzony materiał dowody, oceniony zgodnie z regułami art. 233 k.p.c., sąd rozpoznający poprzednią sprawę ustalił konkretny stan faktyczny, w odniesieniu do którego dokonał subsumcji przepisów prawa materialnego stanowiących prawną podstawę rozstrzygnięcia o prawie do świadczenia emerytalnego lub rentowego, to w razie wystąpienia ubezpieczonego z kolejnym wnioskiem o przyznanie tego świadczenia, opartego na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, zachodzi powaga rzeczy osądzonej w jej pozytywnym aspekcie, wykluczając ponownie badanie tej samej kwestii. Prawomocny wyrok oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury ma zatem powagę rzeczy osądzonej w sprawie z odwołania od decyzji wydanej wskutek złożenia wniosku na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli jej podstawą są te same okoliczności faktyczne i prawne, co przyjęte w uprzednim prawomocnym wyroku sądu. Natomiast wyrok w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych nie ma powagi rzeczy osądzonej, jeśli dotyczy odmowy przyznania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a po jego uprawomocnieniu się organ rentowy wydał w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emeryturach i rentach z FUS nową decyzję, opartą na nowych dowodach mających wpływ na ujawnienie rzeczywistego stanu faktycznego i jego prawidłową ocenę, gdyż wydanie nowej decyzji uprawnia ubezpieczonego do złożenia od niej odwołania i zobowiązuje sąd do sprawdzenia jej prawidłowości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1984 r., III URN 131/83, OSNCP 1984 nr 10, poz. 177). Generalnie przyjmuje się, że powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. dotyczy tylko tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie lub gdy odwołanie od decyzji organu rentowego zostało oddalone po stwierdzeniu niespełnienia prawnych warunków do świadczenia wymaganych przed wydanie decyzji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005 r., II UK 61/05, OSNP 2006 nr 23–24, poz. 371). Właśnie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwala na zmianę podstawy faktycznej poprzednio zapadłego rozstrzygnięcia sądowego. Jeśli bowiem zostaną spełnione przesłanki określone w tym przepisie, tj. wnioskodawca powoła nowe okoliczności lub przedstawi nowe dowody mające znacznie dla oceny jego prawa do świadczenia bądź jego

wysokości, organ rentowy, a w przypadku wniesienia odwołania od negatywnej decyzji tego organu - sąd ubezpieczeń społecznych, może dokonać odmiennych niż w poprzednim postępowaniu sądowym ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy i tę nową podstawę faktyczną roszczeń ubezpieczonego poddać ocenie w świetle przepisów prawa materialnego normujących warunki nabywania uprawnień emerytalnych lub rentowych. Na tym polega specyfika spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wypada przy tym dodać, że w razie złożenia odwołania od decyzji organu rentowego wydanej w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie obowiązuje prekluzja dowodowa, ograniczająca możliwość zgłaszania wniosków dowodowych do etapu postępowania administracyjnego poprzedzającego wydanie tejże decyzji. Ubezpieczony może zatem także w postępowaniu sądowym powoływać się na nowe okoliczności oraz dowody uzasadniające wznowienie postępowania w trybie tego przepisu i rzutujące na jego prawo do wnioskowanego świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2014 r., III UK 115/13, LEX nr 1554419).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, że decyzją z dnia 12 listopada 2015 r. organ rentowy nie stwierdził zaistnienia określonych w art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przesłanek do wznowienia postępowania, w związku z czym odmówił ponownego ustalenia prawa K. B. do emerytury za wskazywany przez nią okres. Skoro wydał decyzję odmawiającą prawa do świadczenia, należy przyjąć, iż doszło do wznowienia postępowania w sprawie i ponownego rozważenia przez organ rentowy zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy. Rozpoznając odwołanie od zaskarżonej decyzji, w którym ubezpieczona wskazywała na przedłożenie po uprawomocnieniu się decyzji nowego dowodu oraz ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń, Sądy pierwszej i drugiej instancji skontrolowały dopuszczalność przedmiotowego wniosku w świetle art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego. Stanowisko wyrażone przezeń w uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny podzielił, dodatkowo podnosząc, że nawet treść zarzutów apelacji wskazuje, iż ubezpieczona wie, że w sprawie nie przedstawiła żadnych nowych dowodów oraz

nie przywołała okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji z dnia 6 września 2010 r. w rozumieniu powołanego przepisu. W niniejszej sprawie ubezpieczona już bowiem w odwołaniu od decyzji z dnia 6 września 2010 r. podnosiła, że w okresie od 15 czerwca 1987 r. do 31 grudnia 1988 r. świadczyła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie jak wskazał pracodawcy w świadectwie pracy w szczególnych warunkach - w niepełnym wymiarze 7/8 etatu na stanowisku starszego technika dentystycznego. Te same okoliczności przywołała skarżąca w odwołaniu od decyzji z dnia 22 maja 2013 r., w której przyznano jej prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach od 1 listopada 2012 r., domagając się przyznania tego prawa do września 2010 r. Przy czym wówczas ubezpieczona legitymowała się już świadectwem pracy ze spornego okresu zatrudnienia (wystawionym w dniu 7 listopada 2012 r.), w którym wskazano, że K. B. pracowała w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny zasadnie uznał zatem, że skoro w niniejszym postępowaniu K. B. nie przedstawiła nowych dowodów ani nie powołała okoliczności istniejących przez wydaniem decyzji, o których organ rentowy nie wiedziałby przed wydaniem decyzji z dnia 6 września 2010 r., to nie zostały spełnione przesłanki do ponownego ustalenia prawa do wnioskowanego świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Przypomnieć także w tym miejscu należy, że prawomocny wyrok oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury ma powagę rzeczy osądzonej w sprawie z odwołania od decyzji wydanej wskutek złożenia wniosku na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli jej podstawą są te same okoliczności faktyczne i prawne, co przyjęte w uprzednim prawomocnym wyroku sądu. Taka sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej. Oznacza to, że skarga kasacyjna nie mogła zostać uwzględniona.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

r.g.